

### III. Sofistyka

1. Ruch sofistyczny rodzi się w demokracji ateńskiej i w dużym stopniu na jej potrzeby.
2. Demokracja V w. przed Chr. jest demokracją biedaków i żołnierzy, którym wojny perskie przyniosły zmianę pozycji w społeczeństwie: z ludzi nic nie znaczących stali się sprawcami zwycięstwa.
  - a. W demokracji tej o głosy ludzi nie wykształconych walczą zwykle arystokraci, obcy z władzą i kulturą słowa.
  - b. Demokracja ateńska w dużym stopniu staje się więc władzą technik kierowania ludem – demagogią.
  - c. Wszyscy, którzy pragną odnieść sukces polityczny, a także jako zawodowi pisarze mów sądowych (proto-prawnicy) muszą wykształcenie swoje wynieść z domu, albo szukają specjalistów, którzy ich nauczą występowania publicznego.
  - d. Sukces na arenie publicznej zastępuje zatem sukces „męża” na polu bitwy.
3. Cnota – areté – ἀρετή
  - a. „Cnotą” nazywano wcześniej doskonałość i sprawność „męża” dzielnego w boju i w życiu publicznym
  - b. „Cnotą” staje się w V w. tylko sukces i szacunek w życiu publicznym.
  - c. Dopiero Sokrates nada słowu „cnota” sens moralny.
4. Sofista „płatnym nauczycielem cnoty”.
  - a. Zapotrzebowanie rodzi nowy zawód – sofistów.
  - b. Dosłownie „solistes” znaczy „mędrzec”
  - c. Protagoras definiuje swój zawód jako nauczyciela 3 umiejętności:
    - i. zarządzania domem;
    - ii. występowania publicznego;
    - iii. działania politycznego
  - d. za tą naukę, wcześniej uważaną za to, co młody człowiek powinien otrzymać w domu, lub – za darmo – od przyjaciół, sofisci pobierają wygórowane opłaty. Sam fakt opłat budzi już oburzenie wielu członków ateńskiej społeczności.
  - e. Sofisci zarazem samemu w większości pozostają poza polityką.
5. Przedmiot nauczania sofistów:
  - a. sztuka prezentacji, w tym wiedza psychologiczna
  - b. sztuka przekonywania, w tym ćwiczenie się w argumentacjach błędnych
  - c. argumentacjach za dowolną tezę i przeciw niej („podwójne słowa” – *dissoi logoi*)Zakresy tych przedmiotów jedynie krzyżują się z zakresami współczesnej retoryki i sztuki argumentacji.
6. W związku z tym sofisci muszą zajmować się samo-kształceniem, m.in.
  - a. sztuką zabawy słowem
  - b. wiedzą o literaturze, pojmowanej jako mądrość poetów oraz jako zbiór odniesień kulturowych, do których mówca musi się odwoływać.
  - c. filozofią: zauważają bowiem, że ich nauczanie zakłada swoiste poglądy filozoficzne
7. Sofisci stają się filozofami.
  - a. Sądzą, że są w stanie sprawić, że ludzie przyjmą dowolne przekonanie
  - b. Okazuje się, że przekonanie dowolnego człowieka do dowolnego zdania nie ma związku z rzeczywistością, do której odnosi się to zdanie: nie ma zatem związku z prawdą.
  - c. Sofisci zauważają także, iż ludzie nie odróżniają prawdy od bycia przekonanym o czymś.
  - d. Stąd też sądzą, że pojęcie prawdy da się zastąpić pojęciem „bycia przekonanym” i że prawda jest względna.
  - e. Wśród sofistów kształtuje się grupa osób, którzy przez swoje zdolności i poglądy rywalizują z filozofami. Należą do nich najznamienitsi Protagoras i Gorgiasz.
8. Sofisci o prawdzie i mocy języka.



Prawo, Prawo kanoniczne i Administracja, 2008/9 s I

- a. Wszyscy sofiści sądzą (mówiąc językiem współczesnym) że żyjemy raczej w przekonaniach aniżeli w prawdzie, a to, do czego jesteśmy przekonani, wynika z naszego jednostkowego doświadczenia oraz mocy słowa.
  - b. Protagoras głosił zasadę: Człowiek jest miarą wszystkich rzeczy, istniejących, że istnieją, nie istniejących, że nie istnieją.
  - c. Zasada ta znaczy: człowiek mierzy, jakie coś jest, i sam jest dla rzeczy miarą. Nie tyle rzeczy tworzy, co nadaje im sens, czyni je dla siebie faktami.
  - d. Protagoras rozumie zarazem, że każdy człowiek mierzy rzeczy ze swojego punktu widzenia. To, czym rzeczy są, jest więc relatywne (względne) wobec każdego odrębnego człowieka.
  - e. Protagoras uznaje więc, że prawdą będzie dla każdego coś innego —
  - f. — ale sądzi też, że każdego człowieka można przekonać do uznania za prawdę każdego dowolnego zdania
  - g. Gorgiasz sądzi, że słowo jest władcą wszechmocnym, który wywołuje wojny i sprawia pokój.
  - h. Teksty Gorgiasza (posługując się współczesną terminologią) wskazują na to, że znakami językowymi możemy zrobić z umysłami ludzkimi dowolnie wszystko
  - i. i że ludzka historia jest przede wszystkim historią posługiwania się znakami.
  - j. Gorgiasz pisze teksty pokazowe, prezentujące siłę języka,
  - k. ale także rozumie, że przyczyną tej mocy jest fakt, że możemy oderwać znaki od tego, co one oznaczają, i nimi manipulować.
  - l. Gorgiasz sądzi, że w istocie nigdy nie jesteśmy pewni, czy znak oznacza to, na co pierwotnie miał wskazywać.
9. Etyka sofistów
- a. Etyka sofistów ma charakter wyłącznie etyki społecznej i politycznej.
  - b. Sofiści odrzucają bowiem w istocie możliwość istnienia etyki prywatnej, czyli zbioru zasad, które musimy uznawać w życiu prywatnym, a nakazanych przez bogów.
  - c. Etyka ich opiera się bowiem na rozróżnieniu natury i konwencji, *nomos* i *physis*.
  - d. Rozróżnienie to wprowadził Archelaos Ateńczyk, uczeń najstarszych sofistów i filozofów przyrody, a nauczyciel Sokratesa.
  - e. Natura (*physis*) jest to to, z czym przychodzimy na świat: porządek świata przyrody, któremu podlegamy i którego częścią jesteśmy.
  - f. „Konwencja”, *nomos*, to dosłownie, „ścieżka, po której kroczą ludzie” — czyli zbiór sposobów postępowania, który ludzie sobie samemu ustanowili i obrali.
  - g.
  - h. Stąd defenicja, związana ze znaczeniem słowa: „mędrzec”
  - i. Protagoras:
    - i. żyjemy tylko według *nomos*, nie ma nic w naturze, co każe nam postępować tak lub inaczej;
    - ii. ale warto wybierać takie sposoby postępowania, które są bardziej korzystne dla społeczeństwa jako całości;
    - iii. czynić je prawem i do nich ludzi przekonywać.
    - iv. Owe prawa i obyczaje korzystne dla wszystkich są demokratyczne i łagodne, lepiej jest bowiem rządzić dzięki perswazji niż siłą.
  - j. Hippiasz z Elidy:
    - i. Naturą był stan wolności i równości, w którym kiedyś ludzie się rodzili;
    - ii. Ludzka konwencja przyniosła wielu niewolę i nędzę.
    - iii. Można zatem dążyć do obalenia konwencji i życia bliższego naturze.
  - k. Antyfon
    - i. Natura czyni nas słabszymi bądź silniejszymi.
    - ii. Konwencja i prawo (oba znaczenia zaczyna posiadać pod koniec V w. jedno słowo *nomos*) czynią nas fałszywie równymi, i pozwalają słabszym rządzić silniejszymi.
    - iii. Mamy zatem prawo żyć wedle natury, oszukując, kłamiąc, kradnąc, zabijając, choć bezpieczniej jest to robić pod pozorami życia zgodnie z prawem.



10. Poglądy polityczne sofistów, praktyka życia politycznego według propozycji sofistów oraz ich popisy w „walce słownej” zmieniły konotację (w sensie językoznawczym: zbiór skojarzeń związanych ze słowem) słowa sofista z towarzyszącej polskiemu słowu mędrzec na bliską konotacji słów mędrək, oszust, ekwilibrysta słowny. Co ciekawe, samo znaczenie słowa się nie zmieniło – sofiści raczej zmienili stosunek społeczeństwa do intelektualistów.